



*„Bóg chętnie
przebacza ludziom,
skoro tylko zwrócą się
do Niego z miłością
i żalem.”*

bl. Michał Sopoćko

**MSZE ŚWIĘTE
KOŚCIÓŁ PARAFIALNY
SANKTUARIUM
MIŁOSIERDZIA BOŻEGO
NIEDZIELA
8.00; 10.30; 12.00 i 18.00.**

**DNI POWSZEDNIE
poniedziałek - piątek
o godz. 7.00. i 18.00.
Msze w czwartek
w kaplicy sióstr
sobota 11.00. i 18.00.
(z formularza niedzielного)**

**NABOŻEŃSTWA STAŁE
o 17.30.**

wtorek - do Miłosierdzia Bożego
środa-Nowenna do Matki Bożej
Nieustającej Pomocy.
Piątek – Godzinki o Miłosierdziu
5. dzień m-ca do św. Faustyny
15. dzień m-ca do bl. Michała
Sopoćki
19. dzień m-ca do Św. Józefa.

**SAKRAMENT POKUTY
i POJEDNANIA
w kościele parafialnym
20 min. przed Mszą św.
w kościołach filialnych
przed Mszą św.**

**MSZE ŚWIĘTE
KOŚCIOŁY FILIALNE
NAWROCKO
NIEDZIELNA MSZA ŚW.
9.00.
II Piątek Miesiąca 16.30.
DALSZE
NIEDZIELNA MSZA ŚW.
9.00.
III Piątek Miesiąca 16.30.
WIERZBÓWEK
NIEDZIELNA MSZA ŚW.
w sobotę 17.00.
IV Piątek Miesiąca 16.30.**

**KANCELARIA
PARAFIALNA
czynna
poniedziałek
17.30.-18.00.
czwartek 16.00. – 16.30.**

**Prosimy o wcześniejszy
kontakt telefoniczny
534 179 127
także w sprawach
pogrzebu**

Jezu ufam Tobie!

Wiadomości Niedzielne



redakcja ks. Janusz Zachęcki
www.milosierdzie-mysliborz.pl

Parafia Rzymskokatolicka p.w. Św. Krzyża, Rok XIV, Nr 597 - 31.05.2026 r. 74-300 MYŚLIBÓRZ, ul. Kościelna 17, Tel. +48 534 179 127

Uroczystość Najświętszej Trójcy

Ewangelia: J 3,16–18

Kościół prowadzi nas dziś ku jednej z największych tajemnic naszej wiary – tajemnicy Najświętszej Trójcy. Wyznajemy, że jest jeden Bóg w trzech Osobach: Ojciec, Syn i Duch Święty. Nie są to trzej bogowie, ale jeden Bóg, który jest doskonałą wspólnotą miłości.

Dzisiejsza Ewangelia ukazuje Jezusa mówiącego do uczniów: „Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy”. Chrystus objawia nam Boga, który nie jest samotnością, lecz miłością. Ojciec posyła Syna dla zbawienia świata, Syn oddaje życie za człowieka, a Duch Święty prowadzi Kościół i uświęca ludzkie serca. Tajemnica Trójcy Świętej przekracza możliwości ludzkiego rozumu. Żaden człowiek nie jest w stanie do końca pojąć Boga. Ale choć nie potrafimy ogarnąć tej tajemnicy umysłem, możemy ją przyjąć sercem i żyć nią każdego dnia.

Każdy z nas został zanurzony w tajemnicy Trójcy Świętej już w chwili chrztu świętego. Kapłan wypowiedział wtedy słowa: „Ja ciebie chrzczę w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”. Od tego momentu Bóg zamieszkał w naszym życiu.

Jak często jednak zapominamy o tej obecności Boga! Czynimy znak krzyża machinalnie. Rozpoczynamy dzień bez modlitwy. Podejmujemy decyzje bez pytania Boga o wolę. A przecież znak krzyża jest najkrótszym wyznaniem wiary w Tróję Świętą.



Gdy czynimy znak krzyża, przypominamy sobie, że należymy do Boga: Ojciec nas stworzył, Syn nas odkupił, a Duch Święty prowadzi nas ku świętości.

Dzisiejsza uroczystość przypomina nam także, że człowiek został stworzony do miłości i relacji. Skoro Bóg jest wspólnotą Osób, to również człowiek nie może żyć tylko dla siebie. Rodzina, Kościół i wspólnota wierzących powinny być obrazem jedności, wzajemnego szacunku i przebaczenia. W tym miejscu warto przypomnieć nauczanie błogosławionego Michała Sopoćki, wielkiego apostoła Bożego Miłosierdzia. Bl. Michał podkreślał, że całe dzieło zbawienia jest objawieniem miłości Trójcy Jedynego Boga. Ojciec z miłości posyła Syna, Syn z miłości oddaje życie na krzyżu, a Duch Święty rozlewa Boże miłosierdzie w ludzkich sercach. Błogosławiony Sopoćko uczył również, że człowiek najpełniej spotyka Tróję Świętą w Eucharystii i modlitwie. Gdy uczestniczymy we Mszy Świętej, jesteśmy zanurzeni w tajemnicy Boga: modlimy się do Ojca, przez Syna, w Duchu Świętym. To właśnie dlatego liturgia Kościoła jest tak głęboka i święta. Ona prowadzi człowieka ku samemu Bogu.

Świat, w którym żyjemy, często odrzuca Boga i próbuje budować życie bez Niego. A jednak serce człowieka pozostaje niespokojne, dopóki nie odnajdzie Boga, który jest miłością. Uroczystość Trójcy Świętej przypomina nam, że nie wierzymy w Boga dalekiego i obojętnego. Wierzymy w Boga, który jest Ojcem troszczącym się o swoje dzieci, Synem bliskim człowiekowi oraz Duchem Świętym, który nieustannie działa w Kościele i świecie.

Dlatego prosimy dziś: Boże Ojcze – prowadź nas. Jezu Chryste – zbawiaj nas. Duchu Święty – uświęcaj nas.

Niech nasze życie stanie się odbiciem miłości Trójcy Świętej. Niech w naszych rodzinach będzie więcej jedności niż podziałów, więcej przebaczenia niż gniewu, więcej modlitwy niż obojętności wobec Boga.

A czyniąc znak krzyża, czynimy go zawsze z wiarą i wdzięcznością, pamiętając, że należymy do Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

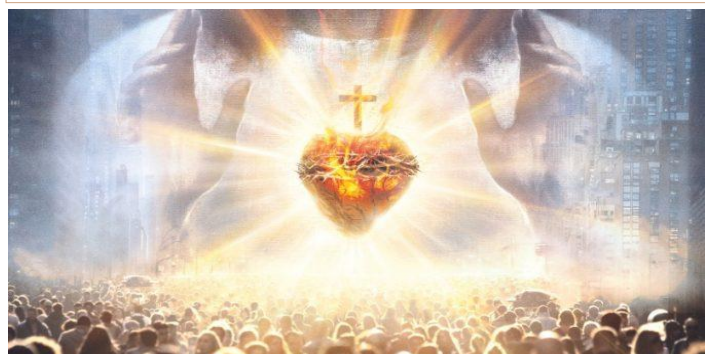
**Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej –
tajemnica obecności Chrystusa pośród swojego ludu**

Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej, zwana tradycyjnie Bożym Ciałem, należy do najpiękniejszych i najbardziej wymownych świąt Kościoła katolickiego. W tym dniu wierni wychodzą na ulice miast i wiosek, aby publicznie wyznać wiarę w rzeczywistość obecności Jezusa Chrystusa w Eucharystii. Procesja eucharystyczna prowadząca do czterech ołtarzy staje się nie tylko religijnym zwyczajem, lecz przede wszystkim świadectwem wiary, że Chrystus żyje pośród swojego ludu, błogosławi człowiekowi i pragnie być obecny w codzienności ludzkiego życia. Centralnym punktem tej uroczystości jest Eucharystia – sakrament Ciała i Krwi Pańskiej. Ewangelia według św. Jana (J 6,51–58) ukazuje niezwykle mocne słowa Jezusa: „Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało za życie świata”. Słowa te stanowią część tzw. mowy eucharystycznej wygłoszonej przez Jezusa w Kafarnaum. Chrystus nie mówi symbolicznie ani metaforycznie. W krótkiej egzegezie tego fragmentu warto zauważyć, że Jezus bardzo wyraźnie podkreśla realizm swojej obecności. Gdy słuchacze zaczynają się gorszyć i pytać: „Jak On może nam dać swoje ciało do spożycia?”, Jezus nie łagodzi swojej wypowiedzi, ale jeszcze mocniej akcentuje prawdę o konieczności spożywania Jego Ciała i Krwi. Użyte w tekście greckie słowo oznaczające „spożywać” wskazuje wręcz na rzeczywiste karmienie się. Chrystus objawia więc tajemnicę Eucharystii jako prawdziwego pokarmu dającego życie wieczne. Eucharystia nie jest jedynie pamiątką Ostatniej Wieczerzy, lecz żywą obecnością Zbawiciela. W niej Chrystus daje człowiekowi samego siebie. Kto przyjmuje Komunię Świętą z wiarą i czystym sercem, trwa w jedności z Bogiem. Jezus mówi: „Kto spożywa moje ciało i pije moją krew, trwa we Mnie, a Ja w nim”. Jest to niezwykła obietnica duchowej bliskości i uczestnictwa w Bożym życiu.

W sposób szczególny prawdę tę ukazuje procesja Bożego Ciała. Cztery ołtarze symbolizują cztery strony świata oraz cztery Ewangelie, które mają być głoszone wszystkim narodom. Chrystus eucharystyczny wychodzi z murów świątyni, aby błogosławić domy, miejsca pracy, szkoły, pola i ulice. Procesja przypomina pielgrzymkę ludu Bożego przez ziemię ku wieczności. Każdy ołtarz jest przystankiem modlitwy i refleksji nad obecnością Boga w historii człowieka. Pierwszy ołtarz może symbolizować wezwanie do wiary, drugi – nadzieję pośród trudów życia, trzeci – miłość i jedność Kościoła, a czwarty – posłanie do świata, aby świadczyć o Chrystusie własnym życiem. Dekoracje z kwiatów, brzoze i zieleni wyrażają radość stworzenia wobec obecności Stwórcy. Ludzie sypiący kwiaty przed Najświętszym Sakramentem przypominają ewangeliczne tłumy witające Jezusa wjeżdżającego do Jerozolimy.

Uroczystość Bożego Ciała wpisuje się również w duchowość miesiąca czerwca, poświęconego Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. Serce Jezusa jest symbolem Jego miłości do człowieka – miłości wiernej, miłosiernej i ofiarnej. Eucharystia stanowi najpełniejszy wyraz tej miłości. To właśnie w Najświętszym Sakramencie Serce Chrystusa pozostaje nieustannie otwarte dla człowieka. Adoracja eucharystyczna oraz nabożeństwa czerwcowe pomagają wiernym odkrywać, że Jezus nieustannie kocha, przebacza i zaprasza do zjednoczenia z sobą. W tym kontekście szczególnie cenne staje się nauczanie błogosławionego Michała Sopoćki – spowiednika św. Faustyny i wielkiego apostoła Bożego Miłosierdzia. Bl. Michał Sopoćko podkreślał, że Eucharystia jest największym darem miłosierdzia Bożego. W niej Chrystus nieustannie ofiarowuje siebie za zbawienie świata i umacnia człowieka w walce duchowej. Według bl. Sopoćki Eucharystia jest „szkołą miłości”, ponieważ uczy ofiary, pokory i oddania Bogu. Błogosławiony kapłan zwracał uwagę, że bez Eucharystii życie chrześcijańskie słabnie i traci swoją moc. To właśnie Komunia Święta przemienia ludzkie serce i uzdalnia do czynów miłosierdzia wobec bliźnich. Człowiek karmiący się Chrystusem powinien stawać się bardziej podobny do Niego – cierpliwy, przebaczący i pełen dobroci. Eucharystia nie może kończyć się jedynie na uczestnictwie w liturgii; musi owocować konkretną miłością wobec drugiego człowieka.

Boże Ciało przypomina więc całemu Kościołowi, że Jezus pozostał z nami „aż do skończenia świata”. Idąc w procesji eucharystycznej, wierni wyznają, że Chrystus jest Panem życia, historii i ludzkich serc. W świecie pełnym niepokoju, zagubienia i duchowego chłodu Eucharystia pozostaje źródłem nadziei oraz znakiem nieskończonej miłości Boga. Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej prowadzi nas ostatecznie do wdzięczności za dar obecności Chrystusa. Uczy adoracji, zawierzenia i wiary w Boga, który stał się Chlebem życia. W miesiącu poświęconym Najświętszemu Sercu Jezusa Kościół jeszcze mocniej przypomina, że Serce Zbawiciela bije dla człowieka właśnie w Eucharystii – sakramencie miłości i miłosierdzia.



**Nabożeństwo czerwcowe
codziennie o 17.30.**



Serce Jezusa, włócznią przebite – zmiłuj się nad nami!

Wydarzenia!



w Polskiej Fatimie
13 czerwca 2026
**„Ufamy i kochamy
jak dzieci z Fatimy”**

godz. 10.00 przyjazd i powitanie grup, integracja
godz. 11.00 Uroczysta Msza Święta
godz. 12.30 wspólna zabawa, radosne śpiewanie, poczęstunek

Sanktuarium Dzieci Fatimskich
Szczecin - Osiedle Kasztanowe
Plac Świętych Dzieci Fatimskich

**„Ufamy i kochamy
jak dzieci z Fatimy”**

Świętość to prostota i pokora przed Bogiem.
Świętość to życie przykazaniami i miłowane - jak
nauczył Jezus.

Nie bój się pragnąć być świętym. Nawet jeśli
dostrzegasz w sobie wady i braki, Bóg chce cię
uświęcać. Świętość jest dla ciebie. Słuchając Boga,
modląc się, ucząc, pracując, służąc twoim bliźnim
w miłości - masz stawać się święty. Zjednoczenie
z Panem przez sakramenty uświęca cię.

Święci dorastali do wielkich czynów poprzez
wierność zwyczajnym obowiązkom. Sam Bóg
rozpałał w nich pragnienie wielkości. Do tej
wielkości drogę otwiera im pokora wobec Boga i
człowieka oraz całkowita zgoda na Boży plan
względem nich.

Czy można żyć bez przebaczenia?

I znowu idzie lato. Ostatnie egzaminy, plany urlopowe... Czas na odpoczynek nie tylko fizyczny, ale także, a może przede wszystkim duchowy. Kontakt z naturą może nam w tym pomóc. Zieleń i ... piękne zachody słońca. Któż z nas ich nie lubi? Zwykle zjawisko przyrody, a jednak niesamowite. Widząc ten cud natury zatrzymujemy się z zachwytem. Często określa się go jako romantyczny widok, przyciągający zakochane pary. Widziałam niejednokrotnie ludzi kontemplujących widok zachodu z zapartym tchem, ale nie przypominam sobie, żeby podziwiający słoneczną paletę barw byli w stanie jednocześnie się kłócić. Piękno stworzenia przypomina nam o Stwórcy. Jakby Pan Bóg chciał na koniec dnia przypomnieć nam, że stworzył nas właśnie takich: ciepłych, niosących pokój, braterskich. Takimi mamy być dla innych i takiego otoczenia chcemy też dla siebie. Niestety, jesteśmy obciążeni skutkami grzechu pierworodnego, dlatego bardzo ważna jest umiejętność przebaczenia. Czy można żyć bez przebaczenia? To bardzo trudne a właściwie niemożliwe. Tak jak nasze ręce potrzebują ciągłego mycia, podobnie jest z naszym sumieniem. Ono potrzebuje częstego oczyszczenia. Bł. ks. Michał pisał: „Bóg widzi, że uchybienia pochodzą nie ze złości, ale ze słabości i ułomności. Dlatego chętnie przebacza ludziom, skoro tylko zwrócą się do Niego z miłością i żalem”. Siłę do przebaczenia czerpiemy z modlitwy. Skoro sami z siebie nie byliśmy w stanie uniknąć gniewu, to bez pomocy Boga nie potrafimy przebaczyć. Bł. ks. Michał uważał, że „jesteśmy chrześcijanami nie dlatego, że kochamy Boga, ale dlatego, że uwierzyliśmy, że Bóg nas kocha i nad nami się lituje. Modlitwa jest przede wszystkim działaniem Boga w nas”. Jakby wyglądał świat bez modlitwy? Myślę, że przestałby istnieć, bo bez umiejętności przebaczenia byśmy się ostatecznie pozabijali. Bóg zna nasze serca, nasze słabości, które są skutkiem grzechu pierworodnego. Ma jednak do nas cierpliwość i mówi: „Gniewajcie się, ale nie grzeszcie. Niech nad gniewem waszym nie zachodzi słońce. Nie dawajcie miejsca diabłu.” (Ef 4,26) W przyrodzie następstwem zachodu słońca jest ciemność, noc. W terminologii biblijnej noc jest symbolem zła. Jest kontrastem do dnia, światła. Bóg jest światłością. Sam gniew jest emocją, wynikiem ludzkiej słabości i nie podlega ocenie moralnej. Jednak trwanie w nim prowadzi do utraty światła Bożego i w ostateczności, nieopanowany gniew sprawia, że w naszym sercu zapada noc i ulegamy pokusom diabła. „Oburzać się potrafi człowiek najślabszy, ale cichym potrafi być tylko silny, mocny i panujący nad sobą”- pisał ks. Michał. Ta siła bierze się z modlitwy. Bóg w nas zwycięża, jeśli Go o to poprosimy. „Sprawiedliwość jest straszna tylko dla tych, którzy się nie uciekają do miłosierdzia przez zrozumiałość, albo przez rozpacz, dla tych którzy kochają grzech i nie chcą go porzucić”- pisał ks. Michał. Od gniewu do nienawiści jest bardzo cienka granica. Aby jej nie przekroczyć, trzeba ciągle chodzić w obecności Bożej. Do tego pomagają choćby akty strzeliste. Znamy ich bardzo wiele. Wśród nich czcicielom Miłosierdzia Bożego powinien być najbliższym: „Jezu, ufam Tobie”. Przebaczenie jest często bardzo trudne, zwłaszcza, gdy dotyczy ciężkich przewinień. Jednorazowa może być wola przebaczenia, ale samo przebaczenie jest procesem. Tu należy odróżnić pamięć od chęci zemsty. Tej ostatniej nam nie wolno podsycać ani u siebie, ani u innych. Zostawmy sąd odpowiednim do tego instytucjom, a ostatecznie Panu Bogu. Jeśli nie potrafimy przebaczać bliźniemu, dlaczego Bóg miałby nam darować? A On darował nam wszystko. Dlatego powtórzmy za bł. ks. Michałem: „Jezu, ufam Tobie”, że mi grzechy przebaczyłeś, że niebo przygotowałeś, że dostarczysz mi potrzebnych pomocy doczesnych i wiecznych, że z Tobą zwyciężę wszystkich swych przeciwników, bo któż przeciwko Tobie!”

s. Dominika Steć ZSJm

INTENCJE MSZALNE



zamawiaj intencje przez telefon zeskanuj kod

17⁰⁰ WIERZBÓWEK – niedzielną- 31.05. – za parafian

NIEDZIELA TRÓJCY PRZENAJŚWIĘTSZEJ - 31.05. – Nawiedzenie NMP

8⁰⁰ + Aniela Sztuka

9⁰⁰ NAWROCKO – o Boże błogosławieństwo dla Liwii w 6 rocz. urodzin i 2 rocz. urodzin Hani

9⁰⁰ DALSZĘ + Zenon Diak w 1 rocz.

10³⁰ – za parafian / o Dary Ducha św. , o sakrament małżeństwa i dar potomstwa dla Michała i Ewy

12⁰⁰ - w int. Krystyny z okazji Dnia Mamy z prośbą o dalsze błogosławieństwo, zdrowie, pomyślność oraz siły do pokonywania życiowych trudności a także opiekę Matki Bożej i w int. Marceliny w podziękowaniu za dar Pierwszej Komunii Św.

18⁰⁰ ++ Ryszard w 10 rocz. i Danuta Zborowsky i za zmarłych z rodziny

PONIEDZIAŁEK- 01.06. – św. Justyna

7⁰⁰ + Jadwiga w rocz. i Władysław, Józefa, Henryk i Barbara, Andrzej, Paweł, Honorata, Franciszek i Eugenia, Stanisław i Genowefa, Katarzyna, Stanisław i Eleonora, Janina i Edward oraz Cyryl i Natalia

7⁰⁰ - o zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Oli, Piotra i dzieci Jana ,Michała ,Mateusza ,Karoliny ,Ani i Karola .

18⁰⁰ - za nawrócenie córek Ani i Kasi oraz o zdrowie, zgodę i miłość w rodzinie

WTOREK – 02.06.

7⁰⁰ - do Opatrzności Bożej za wstawiennictwem Matki Bożej Różańcowej z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze, Boże błogosławieństwo i opiekę dla sióstr Łucji, Małgorzaty i Marii oraz ich rodzin.

7⁰⁰ – int. wolna

18⁰⁰ - int. wolna

ŚRODA – 03.06. – św. Karola Lwangi i Towarzyszy

7⁰⁰ – o zdrowy ogród Weroniki i Janiny i dobre plony

7⁰⁰ - int. wolna

18⁰⁰ - dziękczynno-błagalna o zdrowie i błogosławieństwo Boże dla rodziny Anety i Piotra Jaworek

I CZWARTEK M-ca – 04.06. – BOŻE CIAŁO

8⁰⁰ - Dziękczynna za 32 lata kapłaństwa z prośbą o Boże błogosławieństwo w dalszej posłudze kapłańskiej dla ks. Romana

9⁰⁰ NAWROCKO – ++ Władysław Nakonieczny, Marian i Ewa Nakonieczni.

9⁰⁰ DALSZĘ - przebłagalna za grzechy narodu polskiego przeciwko życiu i małżeństwu

9⁰⁰ WIERZBÓWEK – int. wolna

10³⁰ - Msza św. – suma - za parafian

18⁰⁰ - o powołania kapłańskie i zakonne i za kapłanów

I PIĄTEK M-ca – 05.06. – św. Bonifacego

7⁰⁰ - int. wolna

7⁰⁰ - int. wolna

18⁰⁰ - dziękczynno-błagalna za wstawiennictwem św. Faustyny Kowalskiej

I SOBOTA M-ca – 06.06.

11⁰⁰ + Za zmarłych z rodziny Borzych i Ratka.

17⁰⁰ WIERZBÓWEK – niedzielną- 07.06. – + Teodora i Zygmunt Lewkowicz

18⁰⁰ + z rodziny Wysockich: Stefana, Sabinę, Kazimierza, Krzysztofa oraz za zmarłego Norberta Danek

IX NIEDZIELA ROKU - 07.06.

8⁰⁰ + Jana Nowacki (w 70. Rocz. urodzin z podziękowaniem za dar jego życia prosząc o łaskę nieba i pokój duszy) – int. córek z rodzinami.

9⁰⁰ NAWROCKO + Jan, Jadwiga, Piotr, Julia Świerniak

9⁰⁰ DALSZĘ + Stanisława, Antoni Mariusz Wolczecy Barbara Kólikowska

10³⁰ – int. różańcowa / w int. Natalii i Rafała w rocz.

ślubu o Boże błogosławieństwo , głęboką wiarę i opiekę Matki Bożej

12⁰⁰ + Jan Mazur

18⁰⁰ ++ Stanisław Tolski w 10 rocz. Bronisława i Andrzeja Musidlak, Zofia i Stanisław Opyrchal